

P r o t o k ó ł Nr ORN.0012.1.2.2016

posiedzenia Komisji Oświaty, Kultury, Promocji Gminy, Sportu i Rekreacji Rady Miejskiej w Olecku odbytego w dniu 23 lutego 2016 roku.

Na stan 8 członków Komisji w posiedzeniu udział wzięło 6 – lista obecności w załączeniu.

Posiedzeniu przewodniczył Przewodniczący Komisji – Wojciech Rejterada.

Protokołowała inspektor Wydziału Organizacyjnego i Nadzoru Urzędu Miejskiego w Olecku – Małgorzata Adameit.

W posiedzeniu udział wzięli:

- Zastępca Burmistrza – Henryk Trznadel,
- Sekretarz Gminy – Bożenna Wrzyszczyk,
- Kierownik Wydziału Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska – Marianna Kisielska oraz
- osoby zgodnie z załączoną listą obecności.

Przewodniczący Komisji – Wojciech Rejterada

powitał wszystkich przybyłych na posiedzenie komisji i przedstawił proponowany porządek posiedzenia:

1. Przyjęcie protokołu z ostatniego posiedzenia komisji.
2. Rozpatrzenie sprawy mieszkanki Osiedla Siejnik w Olecku dotyczącej jej sporu z Dyrektorem Zespołu Szkół w Olecku.
3. Analiza konkursów ofert na 2016 rok.
4. Projekty gminy na 2016 rok, które gmina będzie składać do funduszy unijnych lub innych funduszy pomocowych.
5. Zaopiniowanie projektów uchwał na sesję Rady Miejskiej.
6. Sprawy wniesione.
7. Wolne wnioski.

Uwag do porządku posiedzenia nie zgłaszano.

Komisja jednogłośnie przyjęła powyższy porządek posiedzenia.

Do punktu 1 – Przyjęcie protokołu z ostatniego komisji.

Uwag do Protokołu Nr ORN.0012.1.1.2016 nie wniesiono.

Komisja jednogłośnie przyjęła protokół Nr ORN.0012.1.1.2016 posiedzenia komisji odbytego w dniu 26 stycznia 2016 r.

Na tym punkt zakończono.

Do punktu 2 – Rozpatrzenie sprawy mieszkanki Osiedla Siejnik w Olecku dotyczącej jej sporu z Dyrektorem Zespołu Szkół w Olecku.

Przewodniczący Komisji – Wojciech Rejterada

zwrócił się z apelem do członków komisji, iż jako komisja nie będą rozpatrywać skargi pod kątem, czy jest zasadna, czy nie. Komisja ma obowiązek przyjąć skargi mieszkańców Olecka jako wyborców. W tym celu zwołał posiedzenie komisji, aby wysłuchać stanowiska mieszkanki i dyrektora szkoły. Jego zdaniem komisja winna zająć stanowisko negocjatora, by zażegnać spór, który niczemu nie służy.

Poinformował, iż członkowie komisji otrzymali mailem materiały, które wpłynęły od mieszkanki do teczki komisji. W jego opinii, jako nauczyciela wychowania fizycznego, z pierwszej część materiału wynika, iż podjęte kroki były słuszne. Nie można pozwolić na niesportowe zachowanie zawodnika. Inni uczniowie mogą czerpać z tego przykład, więc muszą wiedzieć, iż niesportowe zachowania powinny być piętnowane. Uczeń wyciągnął wnioski na przyszłość, bo w następnych latach zawodnik zbierał bardzo pozytywne opinie i dobre wyniki w nauce. Obecnie mieszkanka jest dumna ze swego syna, gdyby wówczas konsekwencje były inne, nie wiadomo w jaką stronę mogłaby potoczyć się sytuacja.

Co do drugiej części skargi, zarzuty mają inny charakter i nie będzie się do nich odnosił.

Mieszanka Olecka – Krystyna Kołodziejaska

odnośnie nauki syna stwierdziła, iż ma szczególne uwagi do jednej z nauczycielek – Pani M., gdyż sytuacja nie została od razu wyjaśniona. Ponadto, jako rodzic, nie była na bieżąco informowana o wydarzeniach z udziałem jej syna, a można było wykonać telefon.

Nie chodzi jej o to, aby dyrektora szkoły usunięto ze stanowiska, ale o jakiś umiar wobec dzieci. Wiele jest rodzin, którymi szkoła w ogóle się nie interesuje.

Szkoła jest bezpieczna, umiejscowiona w dobrym miejscu. Wiele lat rodzicie prosili o wykonanie boiska, bo z osiedla na stadion jest daleko. Chodzi o udostępnienie boiska szkolnego dzieciom i rodzicom, bo obecnie jest zarośnięte. Siłownia terenowa mieści się naprzeciw okien sal lekcyjnych. Dzieci nie skupiają się na lekcjach tylko wyglądają na podwórko, a jest miejsce z boku szkoły, aby umiejscowić tam siłownię.

Rada rodziców proponowała zatrudnienie rehabilitantki, która zajęłaby się dziećmi niepełnosprawnymi podczas wychowania fizycznego. Była chętna osoba do pracy na pół etatu. Jednak podczas lekcji w-fu dziecko na wózku było albo w bibliotece, albo w gabinecie dyrektora szkoły. Ostatnio złożone wnioski o różne działania również zostały odrzucone.

Rozumie, iż nie ma pieniędzy w budżecie, ale szkoła jest z oddziałami integracyjnymi.

Dyrektor szkoły zarzucał, iż występowała z prośbą o nie organizowanie „wywiadówek” w szkole podstawowej i w gimnazjum na tą samą godzinę. Jest to udokumentowane pismami. Właśnie tak wyglądała współpraca z rodzicami, iż rodzic „wpadał” na chwilę na zebranie i nie wiedział co się dzieje w klasie, a jest to bardzo ważne. Nie obwinia dyrektora, bo rodzice też są bardzo różni.

Oдноśnie sytuacji z synem, nie wyciągnął on dużo z „tej lekcji”, bo bał się chodzić do szkoły. Chodzi o to, by dyrektor bardziej współpracował z rodzicami. Syn po kilku miesiącach przyznał, iż zgłaszał wychowawczyni, iż kolega prowokuje go.

W szkole były prowadzone różne przedsięwzięcia typu gazetka szkolna, konkurs „Zielona Gęś”, czy „Z dedykacją do nieba” obecnie tego nie ma.

Jeden z uczniów przez 9 lat nie opuścił żadnego dnia w szkole. Na zakończenie otrzymał nagrodę w klasie. Jej zdaniem dyrektor winien wystąpić do kuratorium o przyznanie nagrody, by ucznia docenić.

Rada rodziców chciała dużo pomóc szkole, chcieli współpracować. Proponowali zatrudnienie w szkole pielęgniarki, która byłaby obecna cały czas, jednak nie otrzymali poparcia dyrektora. Proponowali zakupienie nauczycielom inhalatora – okazało się, iż nauczyciele o niczym nie wiedzieli.

Była założona również nieformalna grupa wsparcia rodziców dzieci niepełnosprawnych. Odbywały się spotkania, obecnie nie wie, czy grupa funkcjonuje, bo jej dzieci już nie uczą się w tej szkole.

Jej zdaniem powinien być większy nakład pracy nauczycieli z rodzicami, a dyrektor lepiej współpracować z radą rodziców.

Nawiązała do wyników z testów. Rodzice otrzymując same wyniki bez treści zadań nie są w stanie pomóc dzieciom.

Przewodniczący Komisji – Wojciech Rejterada

odnośnie wyników wtrącił, iż takie są procedury i nie ma obowiązku przedstawiania treści zadań. Rodzic może poprosić o szczegółową informację.

Jeśli chodzi o niektóre zarzuty, według jego wiedzy, wykonanie boiska, lokalizacja siłowni, czy zwiększenie liczby godzin nie zależy jedynie od dyrektora szkoły, może on jedynie wnioskować do odpowiednich organów.

Jeśli chodzi o konflikty wśród dzieci, to były i będą. Od tego jest pedagog i psycholog w szkole, by się tym zająć. Konieczna jest współpraca rodziców i nauczycieli.

Dyrektor ZS w Olecku – Stanisław Kopycki

nawiązując do wyników powiedział, że do momentu, kiedy badanie nie zostanie zakończone wyniki nie są przekazywane uczniom. Po zakończeniu testy są uczniom rozdawane, kto chce, to bierze.

Mieszanka Olecka – Krystyna Kołodziejaska

zapytała dyrektora, czy zostały wyciągnięte jakiegokolwiek konsekwencje wobec nauczycielki, która zastraszała jej syna.

Przewodniczący Komisji – Wojciech Rejterada

wtrącił, iż padł poważny zarzut zastraszania, który jego zdaniem jeśli zastraszanie miało miejsce, to powinien być zgłoszony do prokuratury, bo to jest przestępstwo. Pracuje w szkole i wie, że często są sytuacje trudne, skrajne. Istnieją odpowiednie procedury powiadamiania stosownych organów i być może sytuacja została inaczej odebrana. Prosił, aby dyrektor odniósł się do tego.

Dyrektor ZS w Olecku – Stanisław Kopycki

stwierdził, że był bardzo zdziwiony, kiedy dowiedział się, że między nim, a mieszkanką toczy się jakiś spór. W ostatnich latach mieszkanka wielokrotnie była w szkole, ostatnio widzieli się przy okazji ubierania choinki na Osiedlu Siejnik i wówczas nie było żadnych pretensji. Ostatnie zarzuty padły na jednej z sesji Rady Miejskiej.

Mieszanka Olecka – Krystyna Kołodziejaska

oznajmiła, i chodzi jej m.in. o sprawę zakłócania pracy szkoły, kiedy to dzieci po godz. 18:00 strzelały obok szkoły z „pistołów”. Została założona sprawa sądowa i z tego co wie, dyrektor ją przegrał.

Dyrektor ZS w Olecku – Stanisław Kopycki

stwierdził, iż zaczyna zastanawiać się o co chodzi. Posiada pismo, w którym mieszkanka zwraca się o zaopiniowanie jego kandydatury na dyrektora szkoły. W piśmie mieszkanka grozi, że jeśli zostanie dyrektorem, to będą kierowane skargi do kuratorium. Został dyrektorem szkoły, wyboru dokonała komisja złożona m.in. z osób z kuratorium z Olsztyna. Nie musi podobać się mieszkance jako dyrektor szkoły, ale pełni tę funkcję i stara się ją pełnić najlepiej jak potrafi.

Nie zgadza się z oczywistymi kłamstwami i pomówieniami, bo nikogo do sądu nie podawał, ani nie przegrał sprawy. Prosi, aby zostawić to osobom zainteresowanym. Skoro rodzice

uczniów nie interweniowali i nie składali skargi, to nie rozumie skąd spór w tej sprawie z mieszkanką, bo z tego co wie, jej syna tam nie było. Uczniowie, którzy brali udział w incydencie już nie są uczniami jego szkoły, a był to drugi ich incydent i doskonale wiedzieli, czym takie sytuacje się kończą. Sprawa została zgłoszona na policję, było prowadzone dochodzenie i nie wie, czym to się skończyło. Na zajście w miejscu publicznym naprzeciw szkoły, na widoku ludzi, którzy szli z kościoła nauczyciele nie mogli nie zareagować.

Podkreślił, że nikogo nie podał do sądu i ze strony mieszkanki jest to pomówienie.

Mieszanka Olecka – Krystyna Kołodziejaska

stwierdziła, iż chciała „odpuścić”, bo syn jest już na studiach, ale najpierw było zastraszanie, potem zgłoszenie na policję, a następnym razem zostanie wezwana brygada antyterrorystyczna. Jeśli rodzice uczniów skłamacz, to przeprasza.

Przewodniczący Komisji – Wojciech Rejterada

upewnił się, że żadna skarga rodziców w powyższej sprawie nie wpłynęła.

Dyrektor ZS w Olecku – Stanisław Kopycki

potwierdził, iż skargi nie wpłynęły, została przeprowadzona rozmowa wychowawcy z rodzicami. Wskazał, że posiedzenie to nie miejsce na toczenie tego typu sporów i posługiwanie się plotkami. Jako przykład podał przytoczony przez mieszkankę przypadek ucznia, który przez 9 lat miał 100% frekwencji. Uczeń uczył się 8 lat, a nie 9 i nie miał 100% -owej frekwencji.

Jest mu przykro, że mieszkanka zbiera plotki i wnosi je na forum Komisji Oświaty (...), a on musi się do nich ustosunkowywać. Nie przyszła do niego osobiście, mieszkając po sąsiedzku, by cokolwiek wyjaśnić. Jeśli odpowiedzi na pisma mieszkanki nie satysfakcjonowały, to mogła wnieść odwołanie do sądu, kuratorium lub do Burmistrza jako jego pracodawcy.

Przewodniczący Komisji – Wojciech Rejterada

zapytał, czy dyrektor szkoły i mieszkanka widzą jakąś możliwość spotkania się, wyjaśnienia spraw i zażegnania konfliktu. Wcześniej padały sprzeczne opinie, że konflikt jest, że konfliktu nie ma. Zaczynają się przepychanki, które do niczego nie prowadzą.

Mieszanka Olecka – Krystyna Kołodziejaska

stwierdziła, że jej dzieci nie uczą się już w szkole w Siejniku, więc rodzice sami powinni zająć się tym, co im nie pasuje. Jej zdaniem najpierw należy zająć się dzieckiem, potem zgłaszać problemy. Osobiście współpracowała z wychowawcami.

Chodzi jej o to, aby rodzice i dyrektor nie popełniali błędów i starali się coś naprawić. Wiele pięknych działań w szkole zostało zlikwidowanych. Prosi, by zwrócić uwagę na „trudną” młodzież, ponieważ dzieci złym zachowaniem w szkole chcą zwrócić uwagę, iż coś się dzieje w domu.

Przewodniczący Komisji – Wojciech Rejterada

reasumując stwierdził, iż mieszkanka wnioskuje, aby współpraca rodziców i rady rodziców z dyrekcją szkoły była lepsza. Celem każdej szkoły, zgodnie ze statutem, jest „mocna” współpraca. Natomiast w kwestii rozwiązywania problemów wychowawczych pomocni są pedagodzy i psychologowie zatrudnieni w szkołach.

Cieszy się, że mieszkanka sygnalizuje głębszą współpracę rodziców i rady rodziców z dyrekcją, lecz według niego rada rodziców ma bardzo silną pozycję w szkole i może o wielu sprawach decydować i na wiele rzeczy mieć wpływ. Z wypowiedzi wnioskuje, iż głównym zarzutem jest brak odpowiedniej współpracy, zatem komisja zwróci uwagę, aby współpraca rady rodziców i dyrekcji szkół była na jeszcze lepszym poziomie. Być może z poprzednich sytuacji dyrektor szkoły wyciągnął wnioski i współpraca obecnie układa się dużo lepiej,

a zarzuty sprzed kilku lat nie oddają w pełni obrazu sytuacji. Chce, aby jednak dyrektor i mieszkanka doszli do porozumienia.

Dyrektor ZS w Olecku – Stanisław Kopycki

podkreślił, że w październiku ubiegłego roku miała miejsce tzw. 5-letnia wizytacja z kuratorium oświaty i współpraca została oceniona bardzo dobrze. Gazetka szkolna funkcjonuje, ale z przerwami. Są organizowane różne konkursy. Te przedsięwzięcia, których formuła wyczerpała się, siłą rzeczy nie są już organizowane.

Uważa, iż krzywdząca jest opinia o zarośniętym boisku, ponieważ starają się o pokrycie nawierzchni asfaltowej sztuczną murawą, jednak takie postępowanie trwa. Od wielu lat były składane wnioski, gmina rozpatruje je w określonej kolejności. Cieszy się, iż udało się postawić siłownię terenową i plac zabaw. Nie da się zadowolić wszystkich niezależnie od lokalizacji.

Przewodniczący Komisji – Wojciech Rejterada

stwierdził, iż wcześniej padł zarzut złej lokalizacji siłowni terenowej, ale jego zdaniem, została ona zlokalizowana w tym miejscu, w którym jest najprawdopodobniej ze względów bezpieczeństwa. Jeśli chodzi o okna z pewnością można je jakoś zasłonić.

Dyrektor ZS w Olecku – Stanisław Kopycki

wtrącił, że okna szkoły są usytuowane w ten sposób, iż siłownia jest z tyłu i trzeba naprawdę się wychylić, by cokolwiek zobaczyć. Prosił, by nie szukać problemu tam, gdzie go nie ma. W tym względzie nic nie poradzi, szkoła starała się o siłownię terenową, jej koncepcja uzyskała poparcie i cieszy się, że ona powstała.

Przewodniczący Komisji – Wojciech Rejterada

podkreślił, iż w zależności od punktu widzenia szklanka jest zawsze do połowy pusta albo do połowy pełna. Jego zdaniem należy się cieszyć, że siłownia powstała, należy wyciągać wnioski i iść do przodu. Nie można szukać tylko ciągle złych rzeczy, bo to do niczego nie prowadzi. O dobrych rzeczach w ogóle nie mówiono.

Członek komisji – Maciej Juchniewicz

powiedział, że inicjatywa zaproszenia mieszkanki na posiedzenie komisji wyszła od niego, bo uznał, iż wcześniej nie została ona wysłuchana. Widzi deficyt współpracy środowiska szkolnego z rodzicami. Pani Kołodziejska jest aktywną mieszkanką osiedla, uczestniczy w sesjach i kawiarenkach obywatelskich. Zatem wolał, aby problem omówić w takim forum. Radni nie będą rozstrzygać, kto ma rację. Posiedzenie jest „zaczynem”, aby osoby zaczęły ze sobą rozmawiać. Jego zdaniem jeśli nie zachodzi łamanie prawa oświatowego, to sprawa jest zakończona, bo jest to spór wyłącznie personalny.

Oдноśnie siłowni terenowej, powstała ona staraniem wielu osób. Pamięta rozmowy na temat różnych lokalizacji siłowni. Lokalizacja przy szkole została wybrana ze względu na bezpieczeństwo, gdyż była głosy z osiedla, iż siłownia w innej lokalizacji mogłaby być zdewastowana. Jeśli uczniowie wyrażają niestosowne opinie wobec osób korzystających z siłowni, to powinna być reakcja szkoły. Po drugie można na okno przykleić specjalną folię. Jeśli chodzi o boisko, zarówno pan dyrektor, jak i nauczyciele oraz zainteresowane środowiska starają się o nie. Inwestycja w przestrzeń sportowo-rekreacyjną wymaga dofinansowania. Przez ostatnie dwa lata nie było możliwości pozyskania środków. Z pewnością Burmistrz będzie aplikował o dofinansowanie, jeśli pojawi się taka możliwość. Oдноśnie zatrudnienia pielęgniarki i rehabilitantki – szkoła ma specyficzne potrzeby, więc pojawia się pytanie, czy gmina może coś zrobić, aby poprawić sytuację.

Poddał pod rozważenie przegłosowanie jako wniosku komisji jego propozycji, aby rozszerzyć pracę wychowawczą ze środowiskiem na Osiedlu Siejnik, gdyż jest to osiedle trochę „odcięte” od Olecka. Może warto rozszerzyć tam pracę metodą streetworkingu, którą gmina

finansuje od 2 lat. Na ten rok pieniądze zostały rozdysponowane, ale na przyszły rok warto byłoby uwzględnić pracę animacyjną streetworkerów na Osiedlu Siejnik. Jeśli w szkole po południu nie odbywają się żadne zajęcia pozalekcyjne i nie otwiera się na społeczność, to na osiedlu nie ma za bardzo co robić.

Reasumując zaapelował do pana dyrektora i mieszkanki osiedla, aby „zejść z zacierzewienia”, bo radni mają uprawnienia do kontrolowania Burmistrza i szkoły przez niego prowadzonej oraz zbierania i przekazywania postulatów od mieszkańców, lecz w takim „duchu”, by wyszło z tego dobro.

Mieszkanka Olecka – Krystyna Kołodziejaska

stwierdziła, iż chciała jedynie wyrazić swoje zdanie jak można dokonać ulepszeń, bo jest świadoma tego, że praca z dziećmi jest trudna.

Zapytała radnego Krzysztofa Fidlera, czy byłaby możliwość współpracy szkoły z domem kultury i przeniesienia części zajęć z ośrodka do szkoły.

Członek komisji – Krzysztof Fidler

odpowiedział, że pytanie powinno być raczej skierowane do dyrektora Regionalnego Ośrodka Kultury w Olecku – „Mazury Garbate”. Ośrodek kultury realizuje nieco inne zadania niż szkoła i trudno jest mówić o przeniesieniu zajęć do szkoły, bo najprawdopodobniej wiązałyby się to ze zwiększeniem zatrudnienia. Również ubolewa nad tym, iż obecnie nie ma już w szkołach zajęć typu zajęcia plastyczne.

Powiedział, iż nie do końca zgadza się ze zdaniem radnego Macieja Juchniewicza. Dokładnie przeczytał materiały, które członkowie komisji otrzymali od mieszkanki osiedla. Miał wyobrażenie, że rozmowa będzie toczyć się w innym kierunku. Jego zdaniem, z rozmowy wynika, iż konflikt jest tylko z jednej strony – mieszkanki osiedla. Jeśli chodzi o sprawę syna wnioskuję, że problem został rozwiązany i jest przeszłością. Odnośnie innych zarzutów w zakresie współpracy rodziców z dyrekcją szkoły i nauczycielami trudno mu się odnieść, gdyż mieszkanka wraca do przeszłości, a możliwe, że obecnie sytuacja w szkole poprawiła się.

Pani Kołodziejaska wspominała, że chciałaby, aby w szkole tak pracowali, by nie popełniali błędów. Życzy panu dyrektorowi bardzo dużo pracy, bo praca uszlachetnia, życzy również sporo błędów, bo można z nich wyciągnąć wnioski, a błędów nie popełnia tylko ten, kto nic nie robi. Uważa, iż tak naprawdę konfliktu już nie ma i grubą kreską należy przekreślić to, co było, bo sam fakt, że mieszkanka nie uczestniczy już bezpośrednio w życiu szkoły wpływa na mały obiektywizm, chyba że kontakt z rodzicami jest bardzo duży.

Zaproponował zakończyć powyższy temat, bo dalsza dyskusja jest niezasadna.

Członek komisji – Maciej Juchniewicz

odnośnie wypowiedzi o zapomnianym Osiedlu Siejnik stwierdził, iż w tej kadencji zmieniło się wiele, wykonano kilka inwestycji, jest postęp. Jeśli zmiany będą szły w stronę rewitalizacji boiska, to będzie bardzo dobrze. Gmina jest miejsko-wiejska, liczy 22 tys. mieszkańców, są różne potrzeby i należy mieć wiedzę, że w szkołach wiejskich jest np. problem z dostępem do internetu.

Jeśli chodzi o szkołę na osiedlu jego zdaniem warto zwrócić się do Stowarzyszenia Wspierania Szkół i Placówek z Oddziałami Integracyjnymi „Pomarańcza” w Olecku, którego prezes jest otwarta na pisanie projektów przy wykorzystaniu infrastruktury szkoły.

Był zgłaszany wniosek do budżetu gminy na 2016 r. o wykonanie pracowni sensorycznej, który nie został uwzględniony, a szkoła ma potrzeby w tym zakresie.

Namawia do zmobilizowania mieszkańców Osiedla Siejnik do skorzystania z inicjatywy lokalnej.

Mieszanka Olecka – Krystyna Kołodziejka

zapytała dyrektora, czy nadal nauczycielom nauczania zintegrowanego są przydzielane zastępstwa.

Dyrektor ZS w Olecku – Stanisław Kopycki

wyjaśnił, że w szkole są nauczyciele wspomagający i bywają sytuacje, iż konieczne jest zapewnienie przez niego zastępstwa. Zastępstwo sprawuje ten nauczyciel, który jest w tym czasie dostępny. Jest to ważne też z tego powodu, by nie było przekonania, że szkoła jest nastawiona tylko i wyłącznie na działania osób niepełnosprawnych. Integracja nie działa tylko w jedną stronę.

Mieszanka Olecka – Krystyna Kołodziejka

nawiązała do tematu wyników sportowych szkoły.

Przewodniczący Komisji – Wojciech Rejterada

stwierdził, iż wyniki rywalizacji sportowej w gminie „poszły w górę” i czasem szkołom bez oddziałów sportowych trudno jest rywalizować z klasami sportowymi.

Dyrektor ZS w Olecku – Stanisław Kopycki

zgodził się, iż szkoła nie we wszystkich konkurencjach jest w stanie dorównać pozostałym szkołom, ale w tenisie stołowym, czy taekwondo osiągają bardzo dobre wyniki. Miesiąc temu powstał Uczniowski Klub Sportowy „Tryton”, który zajmuje się dziećmi „nierpokornymi”, o których wspominała mieszkanka. Ponadto jeden z mieszkańców Siejnika rozpoczął prowadzenie zajęć nauki gry na gitarze, z których korzysta kilkanaście osób.

Starają się współpracować ze społecznością. Nie udaje się nie robić błędów, ale prosiłby o osobistą rozmowę w celu wyjaśnienia niejasności i ewentualnie potem zgłaszanie problemów do komisji.

Przewodniczący Komisji – Wojciech Rejterada

reasumując powiedział, że mieszkanka powinna sygnalizować dyrektorowi szkoły wszelkie problemy, które zgłoszą do niej również mieszkańcy osiedla. Jeśli dyrektor nie podejmie żadnych działań, to wówczas można formułować zarzuty. Dyrektor nie musi wszystkiego wiedzieć, wystarczy do niego zgłosić sprawę i wówczas wszyscy na tym zyskają.

Na tym punkt zakończono.

Do punktu 3 – Analiza konkursów ofert na 2016 rok.

Przewodniczący Komisji – Wojciech Rejterada

powitał przedstawicieli organizacji pozarządowych przybyłych na posiedzenie komisji oraz pracowników urzędu. Cieszy się, iż przedstawiciele przybyli tak licznie na spotkanie. Temat posiedzenia wynika z wniosków złożonych przez komisję odnośnie procedury konkursowej. Oczekuje, iż z doświadczeń przedstawicieli organizacji pozarządowych wypłyną wnioski i być może zostaną wypracowane lepsze i bardziej przejrzyste kryteria i zasady oceniania ofert i przyznawania dotacji w przyszłorocznej procedurze konkursowej.

Członkowie komisji otrzymali obszerny materiał dotyczący tematu, więc prosił o zadawanie pytań i zgłaszanie uwag oraz wniosków do tegorocznej procedury.

Pan Bartosz Cieśluk

stwierdził, iż dobrze stało się, że zgodnie z wcześniejszymi sugestiami, konkurs ofert został ogłoszony wcześniej, czyli w grudniu. Jednak ma zastrzeżenia co do terminu składania ofert, który był bliski Wigilii. W okresie świątecznym ludzie raczej nie myślą o składaniu

wniosków i nie mają możliwości przedyskutowania działań i konstruowania diagnozy wniosku. Proponowałby, aby konkursy były ogłaszane jeszcze tydzień wcześniej.

Przewodniczący Komisji – Wojciech Rejterada

podkreślił, że komisja wnioskowała o ogłaszanie konkursów ofert na prowizorium budżetowym, co jest ważne dla organizacji pozarządowych, które działają już od początku nowego roku. Uwaga jest zasadna, chociaż jego zdaniem termin składania ofert do 18 stycznia był terminem wystarczającym do złożenia wniosków.

Poinformował, iż kilka osób zgłaszało do niego problem odnośnie cennika korzystania z obiektów sportowych przyjętego zarządzeniem. Zarządzenie zostało podpisane kilka dni po ogłoszeniu konkursu ofert, natomiast dzień po terminie składania ofert ukazało się kolejne zarządzenie zmieniające, które miało obowiązywać przy konkursie. Jego zdaniem zarządzenie powinno być wydane najpóźniej w dniu ogłoszenia konkursu ofert, bo inaczej zachodzi konieczność ponownego przerabiania wniosku i przeliczania kwot. Prosił, aby na przyszłość zarządzenia współgrające z konkursami ofert były podjęte najpóźniej w dniu ogłaszania konkursów.

Podinspektor w Wydziale EK – Monika Chmielewska-Sujata

odnośnie zarządzenia, o którym wspomniał Przewodniczący Komisji wyjaśniła, iż uwaga jest słuszna i przeprosiła za późniejszy termin wydania zarządzenia. Jeśli chodzi o zmianę – wkraść się błąd techniczny i postanowiono, że nie celowe będzie wprowadzanie zmiany w trakcie procedury konkursowej. Stąd też zostało wydane nowe zarządzenie po terminie składania ofert. Komisja oceniając oferty brała pod uwagę stawki obowiązujące w nowym zarządzeniu, co miało również wpływ na zmniejszenie dotacji.

Przewodniczący Komisji – Wojciech Rejterada

podsumowując stwierdził, że zaistniała pomyłka i działanie nie było zamierzone, a w przyszłym roku taka sytuacja nie będzie miała miejsca.

W uzasadnieniu do wyboru ofert w konkursie z zakresu wspierania i upowszechniania kultury fizycznej jest zapis, iż przy przyznawaniu środków w małym stopniu bierze się pod uwagę udział w rywalizacji sportowej, gdyż nie jest to głównym celem. Celem zadania jest dotarcie do jak największej liczby mieszkańców gminy. Jego zdaniem człowiek dorosły uczęszcza na zajęcia fizyczne, aby dbać o zdrowie i sprawność, natomiast dziecko bez rywalizacji sportowej „wypala się” i bez udziału w zawodach po kilku miesiącach nie chce trenować. Rywalizacja sportowa wśród dzieci rozwija ich umiejętności i motywuje do pracy. Zatem jeśli w mniejszym stopniu będzie brana pod uwagę przy ocenie rywalizacja sportowa, to na zajęcia będzie chodzić mniej dzieci.

Pan Bartosz Cieśluk

podkreślił, iż bierze udział w pracach komisji oceniających w urzędzie marszałkowskim, zna problemy i wie, jak ciężko jest podzielić małą pulę pieniędzy na kilka lub kilkanaście dobrych wniosków.

Biorąc pod uwagę rozwiązania systemowe wskazał, że jeśli jakaś organizacja otrzymuje 15% wnioskowanych środków to jej bardzo współczuje i zastanawia się jak mają zrealizować projekt. Rozumie, iż w gminie Olecko dużo organizacji składa oferty, ale może warto przemyśleć i przyznawać środki tylko części organizacjom, bo realizacja zadania za 15% wnioskowanych środków jest bardzo trudna, trudno też później o uzyskanie efektów i odniesienia się do rezultatów opisanych w ofercie. Zapytał, jak komisja konkursowa będzie badać i oceniać realizację, czy według danych zapisanych we wniosku, czy na poziomie 15% rezultatów.

Podinspektor w Wydziale EK – Monika Chmielewska-Sujata

wyjaśniła, że po rozstrzygnięciu konkursu organizacje pozarządowe składają aktualizację całej oferty nie tylko kosztorysu, więc mogą również zaktualizować wskaźniki.

Prezes FRZO – Andrzej Wojczulewicz

odnosząc się do wypowiedzi Pan Cieśluka wskazał, iż rywalizacja dobra jest na boisku a nie przy pisaniu projektów. Na konkurs w zakresie wspierania i upowszechniania kultury fizycznej wpłynęło 18 ofert. Zarówno oni, jak i wiele innych organizacji nie składało ofert, aby te 18 podmiotów mogło skorzystać z puli środków 210.000 zł. Trzeba się pogodzić z tym, iż gmina więcej środków nie ma.

Praktykują rozwiązania, że organizacje z terenu np. powiatu spotykają się, dyskutują i jeden drugiemu nie wchodzi w drogę. Gdyby w zakresie sportu organizacje spotkały się i dokonały ustaleń przed złożeniem ofert, to byłoby lepsze rozwiązanie, niż obwinianie komisji konkursowej o przyznanie mniejszych środków. Kilka tygodni temu sam oceniał projekty i nie było to łatwe. Każdy podział pieniędzy jest niesprawiedliwy. Jego zdaniem jedynym rozsądnym wyjściem jest, aby organizacje domówiły się ze sobą.

Przewodniczący Komisji – Wojciech Rejterada

przyznał, że praca w komisji konkursowej jest trudna. Pula środków jest określona, ale wcale nie są to najniższe kwoty biorąc pod uwagę porównywalne miasta. Konieczne jest znalezienie „złotego środka”, przy czym, w jego opinii, domówienie się organizacji będzie trudne. Próbę można podjąć, bo pomysł jest dobry.

Pan Bartosz Cieśluk

nawiązując do wypowiedzi Pana Wojczulewicza stwierdził, że nie chodzi mu o to, czy komuś przyznać, czy nie przyznawać środków. Ma na myśli to, iż po środki gminy Olecko „sięgają” już nie tylko lokalne organizacje pozarządowe, ale również organizacje z Suwałk i Ełku. Przy założeniu, że przyznaje się środki wszystkim, bez limitu punktowego i wyraźnych kryteriów, to może dojść do tego, że coraz więcej organizacji zewnętrznych będzie sięgać po te środki. Sugeruje, aby minimalną pulę punktową jednak wprowadzić.

Przewodniczący Komisji – Wojciech Rejterada

jego zdaniem nie ma możliwości ograniczenia startu w konkursie organizacji spoza terenu gminy, a jeśli chodzi o próg punktowy to jest wprowadzony.

Inspektor w Wydziale ORN – Alicja Mieszuk

potwierdziła, iż jest wprowadzony wymóg uzyskania powyżej 50% możliwych do uzyskania punktów, aby dofinansowane zostały jak najlepsze projekty. Gmina może realizować zadania własne we współpracy z sektorem pozarządowym z całej Polski. Jeśli ciekawą ofertę pod względem merytorycznym i atrakcyjną finansowo złoży organizacja z Ełku, Suwałk, czy Warszawy, to otrzyma grant i tak już bywało w historii przyznawania dotacji, bo to były lepsze oferty. Sprawdziło się to w przypadku działań związanych ze streetworkingiem. Zgodnie z prawem nie można wprowadzić ograniczenia ogłaszania konkursów tylko i wyłącznie dla organizacji z terenu naszej gminy.

Przewodniczący Komisji – Wojciech Rejterada

wracając do rywalizacji sportowej wskazał, że w umowach jest zapis, iż wykonawca ma obowiązek informować, skąd pochodzą środki finansowe. Jest to swego rodzaju promocja gminy, która przyznała dotację. Jeśli oferta zakłada jednorazowy udział w zawodach, to promocja jest raz w roku, jeśli występuje rywalizacja sportowa, to ten dodatkowy czynnik promocji występuje kilka razy w roku. Stąd uważa, że w pewien sposób ogranicza się promocję gminy.

Podinspektor w Wydziale EK – Monika Chmielewska-Sujata

odnośnie rywalizacji sportowej wyjaśniła, iż takie kryterium zostało przyjęte do metodologii oceny ofert. Jeśli organizacja postanowiła, że trener poprowadzi zajęcia w ramach wolontariatu, a znaczną część dotacji przeznaczy na rywalizację sportową, to takie rozwiązanie może być. Jeśli zmniejszono kwotę dotacji na rywalizację sportową, to nie znaczy, że w ogóle została odrzucona. Zajęcia sportowe w pewnym zakresie opierają się na rywalizacji i jest to ważny aspekt składanych ofert.

Przewodniczący Komisji – Wojciech Rejterada

wtrącił, że chodzi mu o to, aby przez brak rywalizacji nie zmniejszyła się ilość uczestników zadania.

Podkreślił, iż komisja konkursowa nie narzuca sztywnych wytycznych i nie wyznacza konkretnych działań, które mają być finansowane. Organizacje mają możliwość zdecydowania o zagospodarowaniu dofinansowania.

Członek komisji – Maciej Juchniewicz

zaznaczył, iż rekomendacje Komisji Oświaty (...) z lutego ubiegłego roku wynikały z uwag zgłoszonych przez organizacje pozarządowe biorące udział w konkursach.

Z informacji otrzymanych z wydziałów wynika, że wnioski komisji w znacznym stopniu zostały uwzględnione w nowej procedurze konkursowej. Zapytał przedstawicieli organizacji pozarządowych, czy odczuli zmiany i czy coś jeszcze wymaga poprawy.

Najważniejsze wnioski dotyczyły zmiany wagi kryteriów oceny ofert, rezygnacji z załączników, które nie są wymagane prawem. Innym wnioskiem, który akurat nie został uwzględniony było wprowadzenie możliwości poprawy błędów formalnych w ofercie. W konkursach na 2016 r. wskazano 8 kryteriów oceny formalnej. Jego zdaniem co najmniej połowa punktów powinna mieć możliwość wniesienia poprawek w terminie 3 dni, np. druku ofert zgodnego ze wzorem, podpisy upoważnionych osób, kopie załączników, „czy wnioskowana kwota nie przekracza kwoty konkursowej”. Argumentowano, iż wprowadzenie terminu na wnoszenie poprawek wydłużyłoby znacznie procedurę oceny ofert.

Zapelował do przedstawicieli organizacji pozarządowych, aby w przyszłym roku nie składali ofert „na ostatnią chwilę”.

Podziękował pracownikom urzędu za obszerną informację dotyczącą tematu analizy konkursów ofert. Wynika z niej, że duża część działań to działania powtarzalne, więc organizacje nie piszą od początku nowych wniosków.

Jeśli chodzi o cennik MOSiR-u otrzymał sygnał, iż stawki dla organizacji pozarządowych wzrosły o 100%. Prosił dyrektora ośrodka o wyjaśnienia.

Dyrektor MOSiR w Olecku – Andrzej Kamiński

wyjaśnił, że pierwszy cennik na korzystanie z Hali Lega ustalony był 3 lata temu, kiedy nie było jeszcze żadnych kosztów. Stawki należało przeliczyć według poniesionych kosztów. Po trzech latach znane są ceny i stąd jest wzrost stawek.

Członek komisji – Maciej Juchniewicz

stwierdził, iż z przedłożonej informacji wynika, że z puli 210.000 zł na zadania w zakresie wspierania i upowszechniania kultury fizycznej 90.000 zł otrzymał jeden klub. Poddał pod rozważenie, aby poczynić starania o zwiększenie środków na dotacje w ramach konkursów ofert. W Olecku działa kilkanaście organizacji, a jego zdaniem główny problem za małych środków jest w dziedzinie sportu. Samorząd uznał, iż sport należało „wynieść” do poziomu strategii. Skoro gmina stawia na sport, to powinny za tym iść odpowiednie środki dla organizacji pozarządowych. Dla niektórych organizacji, nie tylko z gminy Olecko, dotacje są niezbędne do prowadzenia działalności.

Komisja wnioskowała także o zwiększenie dotacji na prowadzenie Centrum Organizacji Pozarządowych w Olecku, aby prowadziło więcej szkoleń, seminariów i większą edukację

w zakresie pozyskiwania środków zewnętrznych. Był również zgłoszony wniosek o wprowadzenie narzędzia, jakim jest regranting.

Od tego roku działa inicjatywa lokalna. Z informacji uzyskanych od pracownika urzędu wynika, iż cieszy się ona popularnością, bo wpłynęło 9 wniosków. Rolą organizacji pozarządowych jest zagospodarowanie energii społecznej i pomaganie aktywnym mieszkańcom, aby poprzez granty i inicjatywę lokalną działać na rzecz dobra wspólnego.

Odnosnie korzystania z lokali i budynków użyteczności publicznej zaproponował członkom komisji, aby zastanowić się nad przyjęciem uchwały, w której byłby zrealizowany postulat organizacji pozarządowych dotyczący preferencyjnych stawek na korzystanie z mienia gminnego.

Nawiązując do terminu ogłaszania konkursów powiedział, że zawsze można ogłaszać konkursy wcześniej. Jego zdaniem w tym roku procedura wypadła dość dobrze. Teoretycznie najwcześniej konkursy można ogłosić 15 lub 16 listopada na podstawie projektu budżetu, przy założeniu, iż program współpracy z organizacjami pozarządowymi zostanie przyjęty w październiku. Wówczas jest możliwość, aby ocena formalno-merytoryczna ofert odbyła się jeszcze w „starym” roku.

Zwrócił uwagę, iż na podstawie ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie można zlecać zadania w trybie wieloletnim, np. w dziedzinie streetworkingu.

Wrócił do pytania, czy organizacje pozarządowe odczuły jakąś różnicę odnośnie ostatniej procedury konkursowej.

Prezes FRZO – Andrzej Wojczulewicz

stwierdził, że odczuł duże pozytywne zmiany.

Inspektor w Wydziale ORN – Alicja Mieszuk

odniosła się do kwestii uzupełniania wniosków. Kilka lat temu wydziały urzędu wprowadziły możliwość uzupełniania braków formalnych wniosków, co jednak wydłużyło procedurę konkursową i z punktu widzenia urzędników nie edukuje organizacje pozarządowych. Ustawa o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie oraz wzór oferty działała od kilku lat. COP uczyniło wiele w zakresie szkoleń i pozyskania wiedzy na ten temat. Ponadto COP działa w Olecku kilka lat. Zatem jeśli są kłopoty z kompletowaniem wniosku, to jest możliwość uzyskania wsparcia. Sama też służy pomocą. Z analizy przesłanej członkom komisji wynika, iż nie ma z tym kłopotów, a z drugiej strony promowana jest zła praca, gdyż komuś daje się szansę uzupełnienia wniosku, bo źle wykonał swoją pracę, a inni wykonali ją dobrze. Pojawia się pytanie, czy organizacje rzeczywiście chcą, aby była możliwość poprawiania błędów.

Z tego co się orientuje możliwości pozyskania środków poza gminnym budżetem jest bardzo wiele, ale wymagania są coraz większe. Raczej niezasadne byłoby obniżanie wymagań przez gminę, kiedy inne instytucje je podwyższają.

Członek komisji – Maciej Juchniewicz

stwierdził, że te same argumenty słyszał rok temu. Nie chodzi mu o promowanie błędów, lecz nie karanie za błędy wynikające z czysto ludzkiej natury. Jeśli urząd robi błędy we wnioskach aplikacyjnych o fundusze unijne i ma możliwość ich poprawiania, to tu też powinna być. Organizacja, która złoży poprawny wniosek nie jest karana, a organizacja, której zdarzy się błąd, z powodu czterech kryteriów, które nie decydują o jakości ofert, jest karana. Powinna mieć prawo poprawienia błędu. Pani Mieszuk wypowiada się z pozycji urzędnika, a warto porozmawiać z organizacjami pozarządowymi, jak sytuacja wygląda z ich pozycji.

Urząd pracuje w godzinach 7:30-15:30, co pewną grupę osób wyklucza z możliwości skorzystania z doradztwa. Ponadto finansowanie dla COP od kilku lat jest na tym samym poziomie. Argument o tym, iż wszyscy mają być doskonali, czy że procedura wydłuży się do niego nie trafia, gdyż w wielu konkursach zapisy są bardziej „pro ludzkie” i do tego namawiałby również urząd.

Przewodniczący Komisji – Wojciech Rejterada

dodał, iż chodzi głównie o to, aby przez mały błąd, który nie wpływa na jakość wykonania zadania, nie został odrzucony dobry projekt.

Nawiązując do podwyżki stawek za wynajem obiektów sportowych według niego dobrze się stało, iż organizacje płacą za korzystanie z obiektów. Obiekty generują koszty, jeśli część podmiotów korzystałaby z nich za darmo, to koszty utrzymania ponieśliby wszyscy mieszkańcy, bo wydatki zostałyby poniesione z budżetu gminy, a wówczas nie wykonano by jakiegoś zadania inwestycyjnego. Bardziej sprawiedliwe będzie, jeśli koszty wynajmu będzie pokrywać organizacja, która prowadzi w danym obiekcie zajęcia. Byłby za zwiększeniem środków dla organizacji, bo te pieniądze wrócą do budżetu gminy.

Na tym punkt zakończono.

Do punktu 4 – Projekty gminy na 2016 rok, które gmina będzie składać do funduszy unijnych lub innych funduszy pomocowych.

Przewodniczący Komisji – Wojciech Rejterada

poinformował, iż członkowie komisji otrzymali materiały dotyczące tematu. Z informacji wynika, że są plany złożenia wniosków do wielu programów. Prosił o zadawanie pytań.

Członek komisji – Maciej Juchniewicz

zgłosił wniosek, aby informacje, które otrzymali członkowie komisji zamieścić na stronie internetowej urzędu.

Na ostatniej sesji Burmistrz przedstawił informację co zostało wykonane w gminie przy dofinansowaniu ze środków unijnych. Poddał pod rozagę założenie stosownej zakładki na stronie internetowej, by każdy miał do tego wgląd.

Inspektor w Wydziale ORN – Alicja Mieszuk

wyjaśniła, że taka zakładka już funkcjonuje. Dodatkowo zostanie uruchomiona zakładka dotycząca zmian w gminie na przestrzeni ostatnich 20 lat. Ponadto ukazał się artykuł, w którym Burmistrz przekazuje informacje o realizacji budżetu gminy za 2015 r. i planach na 2016 r. z wydzieleniem przedsięwzięć, które będą realizowane, jeśli gmina pozyska środki zewnętrzne.

Członek komisji – Maciej Juchniewicz

stwierdził, iż w związku z powyższym wycofuje swoje wnioski.

Zwrócił uwagę, że z koncepcji zagospodarowania jeziora i brzegów rzeki Lega na ten rok zaplanowano tylko dwa zadania dotyczące plaży „Szyjka” i targowicy miejskiej. Prosił o monitorowanie możliwości pozyskania środków na inne zadania.

Na tym punkt zakończono.

Do punktu 5 – Zaopiniowanie projektów uchwał na sesję Rady Miejskiej.

a) projekt uchwały w sprawie stwierdzenia wygaśnięcia mandatu Burmistrza Olecka;

Sekretarz Gminy – Bożenna Wrzyszc

poinformowała, iż Wojewoda Warmińsko-Mazurski wezwał Radę Miejską do wygaszenia mandatu Burmistrza Olecka ze względu na jednoczesne pełnienie przez Pana Wacława

Olszewskiego funkcji Burmistrza i Prezesa Koła Łowieckiego „Sarna” w Olecku, które prowadzi działalność gospodarczą.

Rada Miejska wielokrotnie słyszała rozbieżne stanowiska różnych organów dotyczące powyższej sprawy. W drodze głosowania nad projektem uchwały wyrazi swoje stanowisko, czy należy stwierdzić wygaśnięcie mandatu, czy zdać się na rozstrzygnięcie sądów. Jeśli rada nie stwierdzi wygaśnięcia mandatu, wojewoda wyda zarządzenie zastępcze stwierdzające wygaśnięcie mandatu. Na to zarządzenie będzie przysługiwało złożenie skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego a następnie ewentualnie do Naczelnego Sądu Administracyjnego. Tok postępowania jest analogiczny jak w przypadku radnej Dunaj.

Pytań ani uwag do projektu uchwały nie zgłaszano.

Opinia Komisji:

Komisja przy 1 głosie za i 5 głosach przeciw negatywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie stwierdzenia wygaśnięcia mandatu Burmistrza Olecka.

b) projekt uchwały w sprawie regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Gminy Olecko;

Kierownik Wydziału GKO – Marianna Kisielska

oznajmiła, że regulamin funkcjonował w gminie od wielu lat. Zaistniała konieczność wprowadzenia zmian wynikających ze zmiany przepisów ustawy. Najistotniejszą zmianę wprowadzono w §8 ust. 2 pkt 5 regulaminu. W związku ze zwiększoną ilością oddawanych odpadów przez Polski Związek Działkowców została określona nowa minimalna wielkość pojemnika do gromadzenia odpadów powstających na ogródkach działkowych do 30 l na każdą działkę ogrodniczą. Wcześniej było 15 l i było to zdecydowanie za mało. Po zwiększeniu normy, będzie można zwiększyć opłatę za wywóz nieczystości, czyli dostosować ją do realiów.

Pozostałe zmiany wynikają z porządkowania zapisów, np. określono definicję odpadów budowlanych, dodano do rozdziału mówiącego o rodzajach i minimalnej pojemności urządzeń przeznaczonych do zbierania odpadów komunalnych – nieruchomości, na których znajdują się domki letniskowe bądź nieruchomości wykorzystywane w celach rekreacyjno-wypoczynkowych oraz rozszerzono frakcje odpadów problemowych i doprecyzowano zapisy dotyczące odbioru odpadów selektywnych a także wskazano możliwość nieodpłatnego przekazywania odpadów do Punktu Dobrowolnego Gromadzenia Odpadów.

Członek komisji – Krzysztof Fidler

odnośnie zmiany zapisów dotyczących pojemności pojemników dla ogródków działkowych powiedział, że zmiana jest zasadna.

Kierownik Wydziału GKO – Marianna Kisielska

podkreśliła, iż zmiana wynika z tego, że obecnie wydział wie, ile rzeczywiście odpadów było oddawanych z ogródków działkowych. Kiedy wcześniej była ustalana pojemność były brane pod uwagę dane statystyczne.

Członek komisji – Maciej Juchniewicz

odnośnie zapisu §9 ust. 4 pkt 1 dotyczącego częstotliwości usuwania odpadów ze śmietniczek ulicznych 3 razy w tygodniu zapytał, czy nie można zwiększyć częstotliwości wywozu odpadów, w jakie dni odbywa się wywóz i co z weekendami.

Kierownik Wydziału GKO – Marianna Kisielska

odpowiedziała, iż można zwiększyć częstotliwość. Jednak śmietniczki są opróżniane w miarę potrzeb, bo oczyszczanie miasta wykonywane jest przez ten sam podmiot, który opróżnia śmietniczki i jeśli pracownicy widzą, że kosze są przepelnione, to je opróżniają. Odnośnie weekendów – kiedy są ważne dni dla Olecka, to gmina zleca dodatkowy wywóz odpadów ze śmietniczek. Generalnie za opróżnianie śmietniczek w dni wolne od pracy gmina musiałaby zdecydowanie więcej zapłacić.

Członek komisji – Maciej Juchniewicz

zaznaczył, że opróżnianie śmietniczek w weekendy, szczególnie przy często uczęszczanych ciągach pieszych typu „Wiewiórcza Ścieżka” to często składany postulat mieszkańców.

Kierownik Wydziału GKO – Marianna Kisielska

wyjaśniła, iż opróżnianie śmietniczek na „Wiewiórczej Ścieżce” odbywa się z inną częstotliwością, niż na pozostałym terenie miasta, gdyż jest podpisana odrębna umowa i ścieżka jest sprzątana w weekendy.

Członek komisji – Maciej Juchniewicz

dodał, że chodzi o to, aby zwiększyć częstotliwość opróżniania śmietniczek przy chodnikach, np. wokół Placu Wolności.

Kierownik Wydziału GKO – Marianna Kisielska

wyjaśniła, iż w regulaminie jest mowa, że częstotliwość odbierania odpadów ustala się „nie rzadziej niż”, zatem nie ma przeszkód, aby robić to częściej, jednak winno to zostać określone w warunkach przetargu, jaki jest ogłaszany na świadczenie tej usługi. Natomiast przetarg uzależniony jest od możliwości finansowych gminy, więc powstaje „błędne koło”.

Członek komisji – Maciej Juchniewicz

stwierdził, że jeśli jest konieczność wydatkowania większej sumy środków na oczyszczanie miasta, to należy je zapewnić. Są dni, szczególnie w weekendy, kiedy miasto jest „brudne”. Wnioskuje o to, aby w kolejnym przetargu na oczyszczanie miasta zwiększyć wydatki i zagwarantować w umowie większą częstotliwość oczyszczania miasta w sezonie wiosenno-letnim szczególnie w weekendy.

Zacytował §13 regulaminu dotyczący wyprowadzania psów w miejsca publiczne przez osoby dorosłe i stwierdził, iż zapis w praktyce jest fikcją, bo dzieci wyprowadzają psy. Chciał wiedzieć, czy zapis jest wymogiem ustawowym, czy można z niego zrezygnować.

Kierownik Wydziału GKO – Marianna Kisielska

jej zdaniem nie powinno się wykreślać zapisu, gdyż za psa odpowiada właściciel, czyli osoba dorosła.

Członek komisji – Maciej Juchniewicz

wyjaśnił, iż miał na myśli sytuację, czy można dziecku zwrócić uwagę, że pies załatwia swoje potrzeby w miejscu publicznym, jeśli nie ma stosownego zapisu w regulaminie. Jednak nie upiera się przy zmianie, skoro prawo zabrania i musi tak być.

Kierownik Wydziału GKO – Marianna Kisielska

wtrąciła, że prawo nie zabrania, ale logicznym jest, iż skoro dziecko samo wymaga opieki, to nie może w miejscach publicznych opiekować się psem.

Członek komisji – Maciej Juchniewicz

zgłosił wniosek o przereformowanie zapisu §14 ust. 2. Zwrócił uwagę, iż wyraz „deponowanie” odnosi się do pieniędzy i kosztowności. Zaproponował następujące brzmienie zapisu:

„2. Nieczystości należy wrzucać do komunalnych urządzeń do gromadzenia odpadów.”

Innych pytań ani uwag do projektu uchwały nie zgłaszano.

Opinia Komisji:

Komisja, uwzględniając autopoprawkę Burmistrza, jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Gminy Olecko.

c) projekt uchwały w sprawie przyjęcia programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Gminy Olecko;

Kierownik Wydziału GKO – Marianna Kisielska

poinformowała, iż zgodnie z ustawą program jest podejmowany co roku. Gmina ma obowiązek zapewnić opiekę bezdomnym zwierzętom. Podpisała umowę ze schroniskiem znajdującym się w miejscowości Bystre, w którym są umieszczane bezdomne zwierzęta wylapywane na terenie naszej gminy.

Program wskazuje gospodarstwo, w którym można umieścić zwierzęta gospodarskie, jeśli są traktowane w niewłaściwy i niehumanitarny sposób.

Pozostałe zapisy oraz kwoty przeznaczone na realizację programu nie zmieniły się.

Jeśli chodzi o edukację mieszkańców – w szkołach odbywały się spotkania z osobą prowadzącą schronisko w Bystrym. Uczniowie byli zachęceni, aby gromadzić zbędne w domu rzeczy typu koce, kojce, które w schronisku są potrzebne.

Przewodniczący Komisji – Wojciech Rejterada

dodał, że w szkołach była również przeprowadzana akcja zbierania karmy dla zwierząt oraz prezentacje edukacyjne przez schronisko z okolic Suwałk.

Członek komisji – Ferdynand Grodzicki

wtrącił, iż była również organizowana akcja „Cztery Łapy”, w ramach której pani z dwoma psami odwiedzała szkoły i zachęcała do brania bezpańskich zwierząt ze schroniska.

Członek komisji – Maciej Juchniewicz

zwrócił uwagę, że w tekście projektu uchwały są błędy redakcyjne, prosił by zlikwidować zbędne spacje. Ponadto zgłosił wniosek, aby w §11 dodać ustęp 2 dotyczący całorocznej kampanii edukacyjnej na portalu miejskim poprzez utworzenie stosownej zakładki lub zamieszczenie informacji w już istniejącej zakładce. Chodzi o to, aby w jednym miejscu były informacje dotyczące zarówno powyższego, jak i poprzedniego projektu uchwały.

Kierownik Wydziału GKO – Marianna Kisielska

zgodziła się, iż zmiana zapisu zostanie wprowadzona w formie autopoprawki Burmistrza.

Innych pytań do projektu uchwały nie zgłaszano.

Opinia Komisji:

Komisja, uwzględniając autopoprawkę Burmistrza, jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie przyjęcia programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Gminy Olecko.

d) projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia taryf za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków dla Spółdzielni Mieszkaniowej Mazury w Olecku;

Kierownik Wydziału GKO – Marianna Kisielska

oznajmiła, że z wnioskiem o zatwierdzenie taryf za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzenie ścieków zwróciła się Spółdzielnia Mieszkaniowa Mazury, która prowadzi działalność gospodarczą w zakresie zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzenia ścieków. W Lenartach znajduje się ujęcie wody oraz oczyszczalnia. Do tej pory spółdzielnia nie miała zatwierdzonych taryf. Do wniosku spółdzielnia przedłożyła informację o niezbędnych przychodach. Cena wody brutto przy planowanej sprzedaży 16.200 m³ wyniesie 3,26 zł/m³ (wzrost o 10,24%) natomiast cena za odprowadzenie ścieków przy planowanym odbiorze 6.500 m³ wyniesie 6,46 zł/m³ (wzrost o 8,38%).

Członek komisji – Ferdynand Grodzicki

stwierdził, iż rozmawiał na ten temat z wiceprezesem spółdzielni, który mówił, że od 7 lat nie było żadnych podwyżek cen wody i ścieków. W ciągu tych lat koszty energii elektrycznej wzrosły, wykonuje się remonty i nowe przyłącza, a przy dotychczasowych cenach nie da się nic modernizować.

Członek komisji – Maciej Juchniewicz

jego zdaniem z projektu uchwały wynika, że chodzi o budynki administrowane przez SM Mazury.

Członek komisji – Ferdynand Grodzicki

wtrącił, że projekt uchwały dotyczy jedynie miejscowości Lenarty, Judziki, Bialskie Pola i Biała Olecka.

Członek komisji – Maciej Juchniewicz

zapytał, jak powyższe ceny mają się do taryf obowiązujących dla Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. w Olecku.

Kierownik Wydziału GKO – Marianna Kisielska

odpowiedziała, iż cena za dostarczanie wody wynosi 3,24 zł/m³ i 5,30 zł/m³ za odprowadzane ścieki.

Przewodniczący Komisji – Wojciech Rejterada

zwrócił uwagę, że jest duża różnica w cenie za odprowadzanie ścieków.

Kierownik Wydziału GKO – Marianna Kisielska

wyjaśniła, iż nie można porównywać cen obu podmiotów, bo są zupełnie różne koszty produkcji wody i odprowadzania ścieków.

Członek komisji – Ferdynand Grodzicki

wtrącił, że miejscowości Judziki, Biała Olecka i Bialskie Pola nie są podłączone do oczyszczalni ścieków w Lenartach.

Członek komisji – Maciej Juchniewicz

zwrócił uwagę, iż jest duża różnica między ilością pobranej wody, a ilością odprowadzanych ścieków. Zapytał, co dzieje się z 10 tys. m³ ścieków.

Członek komisji – Ferdynand Grodzicki

wyjaśnił, że wodę pobierają również rolnicy, którzy mają gospodarstwa rolne i posiadają własne szamba oraz przydomowe oczyszczalne ścieków.

Członek komisji – Maciej Juchniewicz

zaznaczył, iż w §1 projektu uchwały jest błąd – zabrakło wyrazu „Mazury”.

Kierownik Wydziału GKO – Marianna Kisielska

potwierdziła, że wystąpił błąd i zostanie wprowadzona stosowna autopoprawka Burmistrza.

Innych pytań ani uwag do projektu uchwały nie zgłaszano.

Opinia Komisji:

Komisja, uwzględniając autopoprawkę Burmistrza, jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia taryf za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków dla Spółdzielni Mieszkaniowej Mazury w Olecku.

- e) **projekt uchwały w sprawie określenia przystanków komunikacyjnych, których właścicielem lub zarządzającym jest Gmina Olecko oraz warunków i zasad korzystania z przystanków;**

Kierownik Wydziału GKO – Marianna Kisielska

poinformowała, że w związku z przekazaniem ul. Gołdapskiej Zarządowi Dróg Wojewódzkich przystanki przy tej ulicy znajdują się w zarządzie tego podmiotu. W związku z powyższym należy uaktualnić wykaz przystanków, których właścicielem jest gmina Olecko.

Pytań do projektu uchwały nie zgłaszano.

Opinia Komisji:

Komisja jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie określenia przystanków komunikacyjnych, których właścicielem lub zarządzającym jest Gmina Olecko oraz warunków i zasad korzystania z przystanków.

Na tym punkt zakończono.

Do punktu 6 – Sprawy wniesione.

Przewodniczący Komisji – Wojciech Rejterada

poinformował, iż wszystkie sprawy wniesione do biura Rady członkowie komisji otrzymali mailem.

Odnosił się do ankiety dotyczącej prowadzenia zajęć z wychowania fizycznego na pływalni i w szkołach przygotowanej przez radnych „Dobra Wspólnego”. Proponuje, aby komisja odrzuciła ankietę, gdyż w jego opinii pytania nie są skierowane do właściwego adresata. Na znaczną część pytań są w stanie odpowiedzieć jedynie dyrektorzy szkół. Ponadto nie rozumie, co na celu ma zaproponowana ankietka.

Ma wiele pytań odnośnie ankiety, jednak na posiedzeniu komisji nieobecna jest radna, która składała ankietę w imieniu klubu radnych.

Członek komisji – Maciej Juchniewicz

powiedział, że z wiadomości elektronicznej wywnioskował, że członkowie komisji powinni wnieść ewentualne uwagi do ankiety.

Przewodniczący Komisji – Wojciech Rejterada

dodał, iż komisja ma ustalony temat i ankieta miała służyć pomocą w pracach nad zgłoszonym tematem. Jednak nie widzi, w jaki sposób ankieta miałaby w tym pomóc. Stosowne informacje na temat funkcjonowania klas sportowych mogą przedstawić dyrektorzy szkół. Zacytował kilka pytań z ankiety.

Członek komisji – Maciej Juchniewicz

zgodził się, że właściwie ankieta jest dobra, tylko jej adresat zły.

Przewodniczący Komisji – Wojciech Rejterada

podkreślił, że 2 lata temu była przeprowadzona ankieta dotycząca lekcji wychowania fizycznego. Jej wyniki były dobre. Osiągnięcia klas sportowych też o tym świadczą, więc nie widzi konieczności kierowania kolejnej ankiety do tej samej grupy nauczycieli, kiedy w ciągu dwóch lat widać rezultaty.

Rodzice i dzieci udziela odpowiedzi tylko na podstawie swoich odczuć. Jego zdaniem pytania powinny być skierowane do dyrektorów szkół za pośrednictwem wydziału przed posiedzeniem komisji poświęconym analizie tematu.

Członek komisji – Maciej Juchniewicz

stwierdził, iż dobrze byłoby, aby ktoś z Wydziału Edukacji (...) powiedział, jaka praca wiąże się z tą ankietą i czy wydział ma takie zasoby. Jeśli klub radnych byłby za opracowaniem ankiety internetowej, która zajmie godzinę czasu i urząd lub radni zaangażują się w to, aby jak najwięcej ludzi ją wypełniło, to niech klub ją przerobi i zmieni adresata.

Przewodniczący Komisji – Wojciech Rejterada

poddał pod głosowanie wniosek o odrzucenie ankiety w zaproponowanej formie dotyczącej prowadzenia zajęć z wychowania fizycznego na pływalni i w szkołach przygotowanej przez radnych „Dobra Wspólnego”.

Komisja przy 5 głosach przeciw i 1 wstrzymującym odrzuciła zaproponowaną ankietę.

Innych spraw wniesionych nie było.

Na tym punkt zakończono.

Do punktu 7 – Wolne Wnioski.

Wniosków w tym punkcie nie zgłaszano.

Na tym punkt i posiedzenie komisji zakończono.

Protokołowała
Małgorzata Adameit

Przewodniczący Komisji
Wojciech Rejterada